

# Zbigniew Czarnuch

---

## Maks Ludwig Rehmann ( 1842-1922) - redaktor czasopisma historyków Nowej Marchii

---

Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny 2/6, 101-104

---

1999

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

NADWARCIAŃSKI ROCZNIK  
HISTORYCZNO-ARCHIWALNY  
NR 6/2

Zbigniew Czarnuch  
Wiunica

**Maks Ludwig Rehmann (1842-1922) — redaktor  
czasopisma historyków Nowej Marchii**

Dziewiętnasty wiek wśród swych rozlicznych znamion rozpoznawczych ma na koncie swych osiągnięć także społeczny ruch historyków. Na początku wieku pojawili się historycy zawodowi, za sprawą których uniwersytety powoływały katedry historii i przedmiot ten zaczął z czasem pojawiać się także w nauczaniu szkół średnich i podstawowych.



Zacząto wydawać zbiory dokumentów źródłowych i czasopisma specjalistyczne. Szczególnie intensywnie przejawiało się to w krajach niemieckich, gdzie już w roku 1819 H. F. Stein zorganizował *Gesellschaft für ältere Deutschlands Geschichtskunde*, które zaczęło wydawać *Monumenta Germaniae Historica*. Za Prusami poszły inne niemieckie kraje, a także z czasem ich prowincje, w których nauczyciele, pastory i historycy amatorzy zaczęli tworzyć regionalne towarzystwa historyczne. We wschodnich prowincjach Prus w roku 1880 powstało *Historische Gesellschaft für den Netzedistrikt*, a pięć lat później *Historische Gesellschaft für die Provinz Posen*.

W Polsce pierwsze stowarzyszenie historyczne w pełni tego słowa znaczeniu powstało we Lwowie. Było to utworzone w roku 1886 *Towarzystwo Historyczne* (po odzyskaniu niepodległości przez Polską rozsze-

rzony o przymiotnik „Polskie”), istniejące do dziś. Wcześniej powstawały stowarzyszenia przyjaciół nauk w ogóle, w których historia była jedną z pielęgnowanych dyscyplin. Wymienić tu należy Warszawskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, którego członkiem i opiekunem był **Stanisław Staszic**, czy Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk powstałe w roku 1857, w którym historią zajmowano się na Wydziale Historyczno-Literackim.

Utworzenie towarzystw historycznych dystryktu poznańskiego i noteckiego zaktywizowało nowomarchijskie środowisko nauczycieli, pastorów i historyków amatorów, wynikiem czego było zwołanie na dzień 2 listopada 1890 oficjalnego zebrania założycielskiego *Vereins für Geschichte der Neumark* w Kostrzynie dzięki zabiegom nauczyciela ze Szczecina dra **Paula von Niessena** i redaktora gorzowskiej gazety *Neumärkische Zeitung* **Rudolfa Eckerta**. Honorowym prezesem został dyrektor krajowy prowincji brandenburskiej wywodzący się z Nowej Marchii von Levetzow, prezesem urzędującym nadburmistrz Gorzowa Meydam, jego zastępcą wybrano inspektora szkolnego z Drezdenka dra Lorenza. Sekretarzem został Rudolf Eckert, a skarbnikiem i zarazem bibliotekarzem emeryt Hermann Schönrock. Powołano także komisję naukową do spraw wydania czasopism historycznych, w składzie której znaleźli się Paul von Niessen, dr Maks Ludwig Rehmann ze Strzelec Krajeńskich i dr Lorenz z Drezdenka. Siedzibą Towarzystwa został Gorzów.

Nowo powołane Towarzystwo przystąpiło do wydawania czasopism historycznych, którymi w poszczególnych okresach były: 1891-1895 *Mitteilungen (Alte)*; 1893-1924 *Schriften*; 1924-1943 *Jahrbuch die Neumark*; 1924-1942 (*Neue*) *Mitteilungen die Neumark*; 1933-1944 *Der Neumärker*; 1938-1941 *Ahnenlisten mit Ahnenreihen aus Neumark* i wreszcie *Geschichte der Neumark in Einzeldarstellungen*, czyli publikacje pojedyncze. Na czele komisji naukowej stali w poszczególnych okresach: od roku 1891 dr **Paul von Niessen**, od 1893 dr **Gustaw Berg**, w latach 1907-1921 dr **Maks Ludwig Rehmann**, od r. 1921 do 1926 dr **Seyfarth**, od r. 1927 dr **Siegfried Neide**, a po nim do roku 1943 **Otto Kaplick**. Ten ostatni prowadził prace badawcze także z latami po drugiej wojnie światowej.

Niektórzy członkowie Towarzystwa i przewodniczący jego komisji naukowej nosili tytuły profesorskie, co w tym przypadku wiązało się z tradycją używania tych tytułów przez nauczycieli szkół średnich. Do tej grupy należał także prof. dr Maks Ludwig Rehmann. Pochodził z nadnoteckiej wsi Karwin (Hammer) leżącej w pobliżu Drezdenka, gdzie przyszedł na świat w majątku rodziców 28 stycznia 1842 r. Rehmanowie gospodarzyli w Karninie, jak czytamy w „Słowniku gorzowskim” J. Zy-

snarskiego i Z. Milera, w latach 1839-1843. Paul Dahms autor szkicu biograficznego o M. L. Rehmannie zamieszczonego w *Die Heimat*, dodatku historycznym *General-Anzeiger für gesamte Neumark* z 27 stycznia 1922 r., pisze, że młody Maks Ludwigo od trzeciego roku życia przebywał w Strzelcach Krajeńskich. Nauki początkowe pobierał w domu, a po ukończeniu lat trzynastu został uczniem instytutu pedagogicznego w Ostrau, skąd w roku 1860 udał się do Berlina, gdzie zdał egzamin dojrzałości w Friedrichsgymnasium. Początkowo zamierzał poświęcić się karierze wojskowej. Przez pięć lat służył w wojsku i brał udział w wojnie z Austrią w 1866 r. Potem zrezygnował z dalszej służby i zapisał się na uniwersytet w Halle, a następnie na uniwersytet berliński, gdzie studiował historię i filologię. Przez rok był nauczycielem prywatnym w jednym z majątków ziemskich. W marcu 1872 r. uzyskał na uniwersytecie w Hale tytuł doktora filozofii. Po studiach podjął pracę nauczyciela szkół średnich. Początkowo uczył w Prenzlau, potem w Gerze i ponownie w Prenzlau, następnie w Moers. W roku 1881 wrócił do Strzelec Kraj. i w tutejszym gimnazjum uczył historii, łaciny i języka francuskiego. Przewodniczył przez długi czas tutejszemu towarzystwu oświaty ludowej i tu zajął się bliżej dziejami swej małej ojczyzny, a następnie Nowej Marchii.

Ze względu na zły stan zdrowia w roku 1904 zrezygnował z pracy w szkolnictwie i przeniósł się do Gorzowa i tu resztę swego życia poświęcił pracom badawczym z dziejów regionu. Jak to zostało już wyżej odnotowane, dr M. L. Rehmann od roku 1907 do 1921 sprawował funkcję redaktora naczelnego pism wydawanych przez *Vereins für Geschichte des Neumark*. Zmarł 10 grudnia 1922 roku w Gorzowie. Pochowany został na cmentarzu w Strzelcach Krajeńskich. W komunikacie o jego śmierci zamieszczonym w *Heimathalender für den Kreis Friedeberg/Nm.* z roku 1926 autor podpisany inicjałami G.M. pisał o nim: *Choć był niepozornej postury, cechowała go wielka pracowitość i siła woli. Z podjętego zadania nie rezygnował. Był naukowcem z urodzenia.*

Na łamach czasopism gorzowskiego Towarzystwa Historii Nowej Marchii drukował swe prace w latach 1908-1920. Przeważnie tematycznie związane były z dziejami nadnoteckich wsi ze szczególnym uwzględnieniem dziejów klucza dóbr licheńskich, czyli wsi Lichtenow), Pławin (Breitenwerder), Zieleniec (Roßwiese) i folwarku solty-siego w Karninie (Kernein), należących w czasach Fryderyka II do radcy Baltazara Schönberga von Brenkenhoffa, który kierował akcją osuszania łągów nadwarciańskich i nadnoteckich i budową Kanalu Byd-gowskiego. Klucz dóbr licheńskich (Herrschaft Lichtenow) w roku

1787 został подарowany przez króla Fryderyka Wilhelma II córce jego faworyty, Mariannie von Dietricke von der Mark, a następnie jej matce Wilhelminie Enke po mężu noszącej nazwisko Rietz, potem wyniesionej przez króla do godności hrabiny Lichtenau. Hrabina Lichtenau pełniła na pruskim dworze analogiczną rolę, jak na dworze francuskim odgrywała madame Pompadour, a w Dreźnie hrabina Cosel. Hrabina Lichtenau, późniejsza spadkobierczyni dóbr licheńskich, była prababką dra Makska Ludwika Rehmana, co tłumaczy jego szczególny sentyment do tych okolic, jako nie tylko stron jego urodzenia i dzieciństwa.

Dziejami swej rodziny zajmował się także w artykułach poświęconych historii wsi Pielice (Pehlitz) położonej w tych samych okolicach dawnego powiatu friedeberskiego, która była dzierzawiona przez jego przodków. Interesował się także postacią Franciszka Baltazara Schönerberga von Brenkenhoffa, któremu poświęcił kilka tekstów.

W roku 1919 opublikował artykuł zatytułowany *Pan Sapieha — eine Erinnerung*, wspomnienie z pobytu w Wieleniu, w którym znajdowała się posiadłość Sapiehów. Podjął w nim wątek stosunków polsko-niemieckich. Postać Sapiehy jest tu zarysowana krytycznie. Rehmann zamieszczał w redagowanych przez siebie pismach także recenzje. Na uwagę zasługuje recenzja książki Paula Haake poświęconej marszałkowi H. A. Schöningowi z Dąbroszyna. Vereins für Geschichte der Neumark organizowało publiczne odczyty. Dwa z nich jego autorstwa zostały opublikowane na łamach *Schriften*. Jeden poświęcony był osobowości Brenkenhoffa, a drugi zestawiał dwie damy związane z Nową Marchią, które odegrały epizodyczne role w życiu pruskich królów: Eleonory Luizy von Wreech oraz hrabiny Lichtenau.

Maks Ludwik Rehmann był klasycznym typem historyka małej ojczyzny, który w oparciu o rzetelne lektury i badania źródłowe opiewał przeszłość swych stron rodzinnych. Omówienie jego twórczości historycznej oparto na tekstach zamieszczonych w pismach *VfGN* oraz w „Die Heimat”. Niewykluczone, że pisał także na innych łamach.